

ELŻBIETA NEJMAN*

Rodziny ziemiańskie i ich majątki w okolicach Szadku

Prusinowice

Wieś Prusinowice i łany wybranieckie w tej wsi były dobrami królewskimi. Zostały oddane w dzierżawę w 1762 r. Józefowi Cieleckiemu, skarbnikowi bielskiemu. Po jego śmierci przywilej użytkowania dóbr przeszedł na syna Jana – kasztelana spicymierskiego. Kolejną uprzywilejowaną posesorką była wdowa po tym ostatnim, Salomea z Trepków, której służyło prawo dożywocia. We wsi były 2 młyny, na stawku i strudze Dępcze, i 18 gospodarzy¹.

W czasach regencji pruskiej w latach 1793–1807 wsie Prusinowice i Wilamów otrzymał niejaki Fawrat, generał wojsk pruskich ze Śląska. Spadkobiercy generała sprzedali majątek w 1810 r. Karolowi Józefowi Bornstaedt v. Bornstedt².

Kolejnym właścicielem został hrabia Józef Adam Poniński h. Łódzia (1778–1829), prefekt departamentu poznańskiego w czasach Księstwa Warszawskiego, kawaler Legii Honorowej, syn Marcellego i Wiktorii Grudzielskiej. Żoną jego była Julianna Zabłocka, córka Józefa i Augusty Śniegockiej. Z ośmiorga ich dzieci czworo dożyło wieku dorosłego: Teresa Józefa

* Elżbieta Halina Nejman, autorka herbarza *Szlachta Sieradzka XIX wieku*, artykułów w kwartalniku „Na Sieradzkich Szlakach” i w „Biuletynie Szadkowskim” oraz książki *Cztery pokolenia Rodu Złotnickich*, a także innych publikacji; e-mail: elzbieta.nejman@interia.eu

1 *Lustracja dóbr królewskich województw wielkopolskich i kujawskich: 1789*, Toruń 2004. Starostą był wtedy Daniel Suchecki, który otrzymał prawo dzierżawy starostwa w 1873 r. na następne 50 lat. W skład starostwa wchodziły wsie: Wielka Wieś, Kromolin i Kobyła oraz wójtostwo w Szadku. Wieś Wilamów była w posesji Barbary Urszuli z Duninów Sanguszkowej, wdowy po Pawle, marszałku Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wójtostwo, czyli wybraniectwo tej wsi, należało do Aleksandra Spinka od 1768 r.

2 APŁOS, akta notariusza Dydyńskiego 1815, a.1023.

(1818–1871), Adolfowa Żychlińska; Izabela Melania Wiktoria (1814–1899), żona Apolinarego Kurnatowskiego; Henryk (1808–1888), żonaty z Emilią Julianną Zabłocką; oraz Antoni, którego żoną była Karolina Krahne. Józef Poniński zmarł w Prusinowicach w 1829 r., ale postępowanie spadkowe przeprowadzono dopiero pięć lat później. W międzyczasie dobrami wycenianymi na 312 tys. zł zarządzali synowie Antoni i Henryk, którzy zawierali umowy dzierżawne i rozliczali dłużników. W 1834 r. Antoni hr. Poniński, zamieszkały w Bawarii, zawarł umowę z Michałem Reislerem, fabrykantem szkła w osadzie Kunegunda do dóbr Tuliszkowa w konińskim, w myśl której ten ostatni w osadzie Karolina na terenie Prusinowic wystawi budynki: szopę, czyli szklaną fabrykę z 10 piecami, gościniec ze stajniami, pięć przyległych domów i inne budynki oraz składy i magazyny³.

Nie wiemy, w jakich okolicznościach i kiedy kolejnym właścicielem dóbr został Józef Kozarski. Józef (1789–1850), syn Józefa Kozarskiego, był naddzierżawcą dóbr rządowych Góra Bałdrzychowska i sędzią pokoju. W 1813 r. poślubił w Kałowie Petronelę Teodozję Mokorską (1793–1875), córkę Michała i Tekli Ścibor Bogusławskiej⁴. Po jego śmierci w prasie zamieszczono obszerny nekrolog:

Szadek, maja 1850. Bolesnym ciosem dotkniętą została okolica nasza przez zgon śp. Józefa Kozarskiego, dziedzica majątności Prusinowice w okręgu Szadkowskim, powiecie sieradzkim, na dniu 5maja po 15-miesięcznej chorobie, w 61.r. życia swego. W młodości żołnierz i oficer, później radca wojewódzki i sędzia pokoju, godnie odpowiedział obowiązkom i zaufaniu obywateli, a na ostatek ziemianin i wzorowy gospodarz, pomnożywszy rodzicielski spadek przez pracę, doszedł do znakomitego mienia, które lżą krzywdy niczyjej zroszone nie było. Umiał tak godnie używać majątku, jak go godnie nabył; a ktokolwiek dom Jego zwiedzić raczył, doświadczał tej dawnej gościnności, która rozczula i rozwesela serca. Zostawił po sobie nieutuloną w żalu najlepszą małżonkę, z którą lat trzydzieści kilka w słodkim związku przepędził, i czterech synów. Jak Obywatel, tak Mąż i Ojciec mógł służyć za wzór każdemu. Umarł jak chrześcijanin, a ubieganie się przy ostatniej posłudze o niesienie zwłok Jego na spoczynek do grobu familijnego w mieście Szadku przez obywateli licznie zebranych, Rodzinę i Włościan było najtkliwszym dowodem, na jaką u wszystkich zasłużył miłość i pamięć. Pokój Twej duszy!⁵

3 Tamże, akta notariusza Szczawińskiego 1829, a. 345, 1833, a. 51.

4 Akta Urzędu Stanu Cywilnego w Kałowie.

5 „Kurier Warszawski” 1850, nr 139.

Synami Józefa Kozarskiego byli:

- Bolesław Paweł Edmund, urodzony 22 marca 1820 r. w Górze Bałdrzychowskiej, dziedzic dóbr Wilamów. W 1840 r. poślubił w Szadku Salomeę Leopold, córkę Kazimierza i Salomei Mączyńskiej. Mieli jedno dziecko – córkę Józefę Marię (1850–1875), późniejszą żonę Piotra Bardzińskiego. Józef zmarł w Warszawie w 1896 r., pochowany na cmentarzu powązkowskim.
- Michał August Kozarski, urodzony 3 sierpnia 1822 r., poślubił Kazimierę Salomeę Pułaską (1830–1902), córkę Wojciecha i Kolety Bykowskiej⁶.
- Henryk Rudolf, urodzony 15 lipca 1830 r. w Bałdrzychowie, zmarł 8 października 1903 r. w Konopnicy. Dziedzic wsi Konopnica w wieluńskim. W kościele w Skomlinie w 1862 r. poślubił Adelę Bąkowską (1846–1902), córkę Ignacego i Apolonii Łączkowskiej. Wniosła ona w posagu 30 tys. rubli⁷.

Kolejnym właścicielem dóbr Prusinowice został Michał Kozarski, który był też dziedzicem majątków Zalesie, Otok i Otoczek, zakupionych w 1858 r. za 46 tys. rubli od małżeństwa Józefa i Angeli (z domu Dąbskiej) Kęszczyk. Michał Kozarski miał trzy córki:

- Bronisława Jadwiga (1855–1924) była żoną Tadeusza Wincentego Antoniego Świeżawskiego;
- Kazimiera Michalina poślubiła w 1886 r. w Warszawie Wojciecha Karola Wyganowskiego (1860–1940), syna Zygmunta i Jadwigi Doroty Gałczyńskiej;
- Maria Koleta urodzona w 1853 r. w Prusinowicach zmarła w 1941 r. w Warszawie, wyszła za mąż w Warszawie w 1872 r. za Józefa Wiktora Nepomucena Czarnowskiego h. Grabie (1839–1912), syna Jana i Emilii Świętosławskiej, i to właśnie ona wniosła do nowej rodziny dobra prusinowickie. Dodatkowo Czarnowscy w 1883 r. zakupili majątek Zalesie.

Czarnowscy mieli dwie córki i jednego syna. W 1899 r. prasa donosiła: „Ślub. W poniedziałek 27 b. m. w kościele parafialnym w Szadku,

Cytaty w niniejszym artykule poddano modernizacji, ograniczając się do niezbędnego minimum.

6 Akta Urzędu Stanu Cywilnego w Kałowie. Akta notariusza Szelągka 1863, k. 426.

7 APŁOS, Akta notariusza Kowalskiego 1865, k. 252.

poślęgosławiony został związek małżeński p. Ludomiła Puławskiego, właściciela dóbr Piorunów, syna śp. Ludomiła i Zofii z Lesznowskich, małżonków Puławskich, z panną Wandą Czarnowską, córką Józefa i Marii z Kozarskich, małżonków Czarnowskich, właścicieli dóbr Prusinowice⁸.

Ludomir Ślepowron Pułaski (1871–1953) był działaczem społecznym, senatorem w latach 1922–1927 i dziedzicem Imielna. Jego żona, Wanda Kazimiera Czarnowska, urodziła się w 1878 r., zmarła w 1906 r. Została pochowana w grobie rodzinnym w Grzymiszewie⁹.

Druga z córek Józefa Czarnowskiego – Zofia (1872–1944), poślubiła w 1894 r. w Szadku Henryka Łączyńskiego, syna Zygmunta i Amelii Wessel, w dwa lata po jego śmierci (zmarł w 1921 r.) wzięła w Warszawie ślub z Kazimierzem Mikołajem Jarogniewem Pułaskim (1861–1947), synem Mieczysława i Cecylii Gałczyńskiej¹⁰. Kazimierz Pułaski był spokrewniony przez ciotkę, Zofię Gałczyńską, z rodziną malarza Wojciecha Kossaka. Sam też był malarzem.

Jedyny syn Józefa – Kazimierz Bronisław Czarnowski (1877–1910), nabył od ojca dobra prusinowickie w 1907 r. za kwotę 209 tys. rubli¹¹. Wieś Prusinowice i folwark Zalesie miały wtedy powierzchnię 2878 morgów. W dobrach była gorzelnia, obora holenderska, a gospodarstwo określano jako intensywne. Czarnowscy rezydowali na folwarku Zalesie. Żoną Kazimierza była Józefa Teresa Maria Wodzińska h. Jastrzębiec, córka Jana Gerwazego i Mari Karnkowskiej. Mieli jedną córkę Zofię (1913–1995), późniejszą żonę Ludwika Makomaskiego (1906–2001), i dwóch synów: Jana Józefa urodzonego w 1915 r. i Józefa Zygmunta urodzonego w 1916 r.

Zmiana właściciela majątku nastąpiła w 1917r., kiedy to dobra o powierzchni 1086 ha kupił Adam Krzyżanowski. Prowadził gospodarstwo oparte na uprawie zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych oraz nasion buraków cukrowych, koniczyn, marchwi i innych. Założył na powierzchni 100 morgów gospodarstwo rybne. Wzorowo prowadzona była także gospodarka leśna. Grunty rolne zostały zdrenowane, a łąki zmeliorowane. Dochód przynosiła

8 „Gazeta Kaliska” 1899, nr 273.

9 Bratem Ludomira był Tadeusz Pułaski (1873–1956), poseł na Sejm Ustawodawczy w 1919 r., właściciel dóbr Dąbrowa Wielka, działacz oświatowy. Ukończył gimnazjum w Kaliszu i Wydział Chemii na Uniwersytecie w Dreźnie, członek sejmiku powiatu sieradzkiego, radca Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

10 Cecylia z Gałczyńskich Pułaska, Jadwiga Wyganowska i Zofia z Gałczyńskich Kossakowa były siostrami.

11 „Gazeta Kaliska” 1907, nr 190 i 191.

hodowla koni remontowych¹². Prusinowice posiadały własną gorzelnię oraz młyn parowy. W 1921 r. właściciel ofiarował na budowę szkoły powszechnej 2 morgi gruntu i 100 tys. marek¹³.

Adam Henryk Krzyżanowski, ostatni właściciel Prusinowic, był synem Michała (1828–1903), dziedzica wsi Garbów w parafii Kalinowa, i Jadwigi Kłopotckiej. Urodził się w 1882 r., a zmarł tuż przed zakończeniem II wojny światowej 13 kwietnia 1945 r. Jego żoną była Regina Murzynowska, zmarła w 1975 r. w Jeleniej Górze, córka Witolda Eugeniusza i Felicji Stadnickiej.

Krzyżanowscy mieli dwóch synów: Henryka (1913–1945) i Józefa Ewarysta (1905–1951), żonatego z Marią Klarą Roztworowską. Z tego ostatniego małżeństwa pozostało pięcioro dzieci: córka Elżbieta (1931–2007) i synowie: Hubert Józef, urodzony w 1935 r., Józef, urodzony w 1940 r., Henryk, urodzony w 1946 r., i Wojciech, urodzony w 1948 r.

Dobra pozostawały w rękach rodziny Krzyżanowskich do czasu przejęcia ziemi przez Skarb Państwa na mocy dekretu z 6 września 1944 r. o reformie rolnej.



Ryc. 1. Autografy Michała Kozarskiego i Józefa Czarnowskiego
Źródło: E.H. Nejman, *Szlachta Sieradzka XIX wieku. Herbarz*, Zduńska Wola 2017

Krokocice

W starszych, ale nie w najstarszych znanych źródłach właścicielami dóbr Krokocice i Wola Krokocka była rodzina Krokockich, pisali się *de Krokocice*. W 1571 r. Andrzej Krokocki, syn Mikołaja, zobowiązał się sprzedać część dóbr Krokocice braciom Andrzejowi i Marcinowi Tymińskim¹⁴. W tym samym roku Maciej Magnuski de Kozuby opłacił 40 grzywnien posagu i tyleż wiana żonie, Katarzynie Krokockiej, córce wspomnianego Andrzeja, a ona zrzekła się praw do dóbr rodzinnych¹⁵.

¹² Na potrzeby wojska.

¹³ „Ziemia Sieradzka” 1921, nr 13, s. 7.

¹⁴ AGAD, Księgi sieradzkie grodzkie, inskrypcje, sygn. 66, k. 197, 1571.

¹⁵ Tamże, sygn. 30, k. 72, 1551 r., sygn. 48, k. 201, 1564 r., sygn. 65, k. 80, 143, 1571 r., sygn. 75, k. 162, 380, 1578–79 r.

Kilka lat później Tomasz Krokocki i jego żona Katarzyna Żerosławska zrezygnowali z części dóbr Krokocice na rzecz Marcina Tymińskiego, a Stanisław Krokocki, syn Tomasza i Barbary Dominikowskiej, cedował oprawę posagu matki na rzecz tegoż Marcina. Również pięciu braci Balińskich zrezygnowało z części dóbr Krokocice i Wola Krokocka na rzecz Andrzeja Tymińskiego.

W 1630 r. Marianna Petronela, córka Piotra Tymińskiego i Jadwigi Biskupskiej, poślubiła Piotra Walewskiego, kasztelana konarskiego, dziedzica dóbr Rembieszów, Branica, Gawory, Jelno i Kalinowa. Dwa lata później małżonkowie podpisali akt dożywocia, w którym Marianna Petronela wносиła do nowej rodziny połowę wsi Krokocice i Wolę Krokocką, a Piotr Walewski zapisał na tych wsiach 20 000 złp jako swój wkład¹⁶.

Przez 20 lat trwania małżeństwa Walewscy dochowali się sześciu córek i trzech synów. Prawem dziedziczenia wsie Krokocice i Wola Krokocka, mocno zadłużone, przeszły w ręce syna Władysława, a potem jego córki Urszuli Zuzanny Rembiewskiej, która sprzedała je Wojciechowi Walewskiemu.

Drugim z synów Piotra był Stanisław (1639–1740), dziedzic Ligoty, Kalinowej i części Widawy, po którym dziedziczył jedyny syn – Kazimierz (zmarły w 1734 r.), kasztelan spicymierski. Kazimierz w 1699 r. do dóbr ojcowskich dokupił za sumę 59 000 zł od Wojciecha Walewskiego kompleks wsi: Krokocice, Wolę Krokocką, Lichawę, Łobudzice i Wolę Łobudzką. Był też dziedzicem na Jelnie, Gaworach, Rembieszowie i Branicy.

Kazimierz Walewski miał dwie żony: poślubioną w 1669 r. Zofię Radolińską, która wniosła wiano w wysokości 40 tys. zł., oraz Katarzynę Walewską, wdowę po Aleksandrze Popławskim, pułkowniku wojsk koronnych, która jako powtórna wdowa poślubiła Kazimierza Rychłowskiego, kasztelana sieradzkiego¹⁷.

Kazimierz Walewski miał 11 dzieci, w tym sześć córek. Pięciu synów Stanisława podzieliło się majątkiem. Ignacy (zmarły przed 1756 r.), kasztelan spicymierski, został właścicielem wsi: Ligoty, Wola Ligocka, Łobudzice i części Widawy, a drugi z synów – Antoni (zmarły przed 1781 r.), kasztelan spicymierski, dziedzicem dóbr Krokocice, Wola Krokocka i Lichawa.

16 M. Kobierecki, *Walewscy Herbu Kolumna w XVII–XVIII wieku*, Łódź 2008, s. 92.

17 AGAD, Księgi sieradzkie grodzkie, sygn. 225, k. 250, sygn. 233, k. 364.

Antoni miał ze związków małżeńskich z Kunegundą Garczyńską (poślubioną w 1736 r., a zmarłą w Lichawie w 1753r.), Zofią Dobek z Piorunowa (poślubioną w Małyniu w 1756 r.) i z Katarzyną Szczucką kilkoro dzieci, w tym jedyne go syna Jana Karola Antoniego, urodzonego w Lichawie w 1736 r., późniejszego właściciela dóbr Lichawa, żonatego z Marianną Turowską.

Córka Antoniego Walewskiego, Marianna Konstancja, poślubiła w 1760 r. wdowca Jana Kantego Jabłkowskiego, burgrabiego grodzkiego sieradzkiego, syna Marcina i Katarzyny Mikołajewskiej.

Antoni Walewski miał poważne trudności z rozliczeniem majątku po zmarłej żonie i wtedy też, a był to rok 1777, postanowił sprzedać wieś Krokocice zięciowi Janowi Jabłkowskiemu. W ten sposób Jabłkowski stał się właścicielem obu wsi: Krokocic i Woli Krokockiej.

Jan Kanty **Jabłkowski** doczekał się z dwóch związków małżeńskich pięciu synów i trzech córek. Kilkoro z jego dzieci urodziło się w Woli Krokockiej i w Lichawie. Synowie burgrabiego nie mieli już majątków ziemskich, wybrali kariery urzędnicze.

Nie wiemy, w jakich okolicznościach wsie Krokocice, Wola Krokocka i Piaski zostały sprzedane, ale następnym właścicielem dóbr został Andrzej Jan **Karczewski** (1760–1806), syn Dobrogosta i Heleny Bogumiły Mielęckiej. Poślubił on w 1784 r. w Sokolnikach Teodorę Chlebowską, córkę Jana i Bogumiły Bronikowskiej¹⁸.

W czasie 22 lat trwania małżeństwa przyszły na świat dzieci: Napoleona Konstancja, Michalina Bogumiła Janowa Gąsiorowska, Eufrozyna Konkordia Rafałowa Żychlińska, Ignacy Leon (1787–1861), sędzia ziemski, urzędnik Królestwa Polskiego, który poślubił w 1835 r. w Warszawie Teklę Kordulę Kozarzewską, córkę Rocha i Praksedy Przedpeńskiej, oraz Marcelli Paweł (1792–1861), dzierżawca Górek w ekonomii Pabianice. Marcelli Paweł poślubił w 1820 r. Antoninę Ludwikę Elżbietę Lipnicką (1799–1876), córkę Ludwika, radcy woj. kaliskiego, i Teofili Karczewskiej¹⁹. Zginął tragicznie 26 lutego 1861 r. zastrzelony w Warszawie podczas manifestacji patriotycznej.

Po śmierci Andrzeja Jana Karczewskiego majątek po nim przejęła żona Teofila, która weszła w powtórny związek małżeński z wdowcem, Adolfem

18 APŁOS, Akta notariusza Kobyleckiego 1823, a. 173, 1826, a. 69, 285, 1835, a. 296; Akta notariusza Dydyńskiego 1817, a. 96.

19 Tamże, Akta notariusza Kobyleckiego 1827, a. 132, 322.

Schroederem (1763–1825), radcą powiatu szadkowskiego pochodzącym ze Starogardu w Prusach. Mocą kontraktu kupna sprzedaży to właśnie Adolf **Schroeder** nabył od poprzedniej dziedziczki w 1817 r. majątek za sumę 160 tys. zł. Zmarł on w 1825 r. i dobra powtórnie wróciły do Teodory, z pierwszego męża Karczewskiej, wdowy Schroeder, która była jego jedyną spadkobierczynią. Małżonkowie pochowani są na cmentarzu ewangelickim w Szadku, a napis na nagrobkach głosi: „za życia małżeństwem, po zgonie tu połączeni pozostali, pasierbów i dzieci wdzięcznością przejęte”.

Teodora zmarła w 1835 r., zostawiając testament, zgodnie z którym majątek o wartości 200 tys. zł przeznaczyła dla syna z pierwszego małżeństwa Marceliego Pawła **Karczewskiego**, a legat 20 tys. dla zięcia Jana Gąsiorowskiego.

Hipoteka majątku obciążona była sumą 36 tys. zł, czyli 5400 rubli, dla braci Schroederów, synów Adolfa z pierwszego małżeństwa: Nataniela; Salomona Ludwika, zmarłego w 1833r., po którym dziedziczył syn Karol Ludwik; Jana, zmarłego w 1835 r., po którym dziedziczyły żona Anna Elżbieta Schmidt i córka Katarzyna Wilhelmina.

Po śmierci Marceliego dobra składające się z Krokocic, wycenionych na 27 tys. rbs, Woli Krokockiej, wartej 30 tys. rbs, oraz Przeczni przeszły na skutek podziałów 13 listopada 1861 r. na jego potomków.

Dzieci było kilkoro, wszystkie urodzone w Górcie Pabianickiej, synowie: Ignacy Leon Tadeusz (1828–1847), Wiktor Leon Józef (1826–1828), Tadeusz Szczęsny, urodzony w 1824 r., oraz Witold Antoni Jan Nepomucen (1830–1869), dziedzic dóbr Piekary, ożeniony w 1860 r. z Wandą Marią Zakrzewską i powtórnie w 1865 r. z Józefą Wężyk, nie brał on udziału w spadku, prawdopodobnie rozliczył się z ojcem wcześniej, pozostawił po sobie potomstwo.

Marceli miał dwie córki. Starsza z nich, Adolfina Zofia (1821–1898), której mężem był Emanuel Józef Wincenty Myszkowski (1815–1891) z Zapolic, zamieszkały w Paprotni, syn Antoniego i Salomei Szeliskiej, odziedziczyła wieś Przecznię. Druga z córek, Bronisława Kornelia Eufrozyna (1832–1871), której przypadły w spadku wsie Wola Krokocka i Krokocice, wniosła je do rodziny męża Witolda Kurnatowskiego. Obie siostry aktem notarialnym w 1862 r. swoje majątki przekazały mężom²⁰.

Nowy dziedzic dóbr – Witold Leopold Łódzia **Kurnatowski** (1827–1907), syn Jana, radcy powiatu konińskiego, dziedzica dóbr Brudzew w powiecie

²⁰ Tamże, Akta notariusza Sikorskiego 1862, a. 16.

konińskimi Eleonory Szarloty Zofii Unrug, był sędzią pokoju i radcą Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego²¹. W czasie powstania 1863 r. Witold Kurnatowski pełnił funkcję pomocnika naczelnika powiatu sieradzkiego z ramienia Rządu Narodowego. W Woli Krokockiej stała przez dłuższy czas kawaleria powstańcza pod dowództwem Taczanowskiego²².

Pierwsza żona Witolda zmarła bezpotomnie w 1871 r. w wieku 39 lat. Dwa lata później, w 1873 r., poślubił on w kościele w Małyniu Lucynę Eleonorę Klimaszewską (1844–1918), córkę Antoniego, dziedzica Choszczewa, i Wiktorii Kurnatowskiej.

Dwoje dzieci z tego małżeństwa: Bronisława Anna (1880–1898) i Tomasz Eleonor (1879–1896), zmarło w młodym wieku. Dwaj synowie, Edmund i Jerzy, pozostali na ojcowskim majątku.

Wolę Krokocką, zajmującą obszar 787 morgów, nabył od ojca w 1899 r. za kwotę 6 2000 rbs adwokat Jerzy Karol Kurnatowski, mieszkający w Warszawie²³.

Jerzy Karol (1874–1934) pracował naukowo i społecznie, był publicystą oraz aktywnym działaczem plebiscytowym na Mazurach. Prowadził działalność naukową w zakresie prawa i socjologii, był profesorem w Szkole Nauk Politycznych²⁴. Pełnił też wysokie funkcje w Kościele ewangelickim jako prezes Zrzeszenia Ewangelików Polskich. Był działaczem organizacji polsko-francuskich i polsko-czechosłowackich, tłumaczem i publicystą w prasie krajowej i zagranicznej. Odznaczony został Krzyżem Walecznym i Legią Honorową.

Żoną Jerzego została Jadwiga Boetticher (1879–1954), córka Ludwika z Sielca w łęczyckim, którą poślubił w 1902 r. Była malarką. Podczas pobytu w Woli Krokockiej uwieczniła na obrazach okoliczne pejzaże, a także nieistniejący już dworek²⁵. W 1914 r. Wola Krokocka znalazła się w pasie działań

²¹ *Polski Słownik Biograficzny*, E. Rostworowski (oprac.), t. 16, Wrocław 1971, s. 243.

²² „Kurier Warszawski” 1899, nr 187.

²³ W „Dzienniku Łódzkim” (1884, nr 14) zamieszczono ogłoszenie o następującej treści: „Jest do sprzedania lub wydzierżawienia na lat 12 majątek mający 1000 morgów pięknej ziemi ornej i łąk i 500 mórg lasu i zagajników; budynki po większej części murowane, dom mieszkalny obszerny, ogród z oranżerią, inwentarz żywy i martwy zupełny. Wiadomość bliższa w Woli Krokockiej pod Szadkiem, cena 8500 rs. za włókę. Tamże do sprzedania 100 lub 200 dębów bardzo ładnych po rs. 12 sztuka oraz 40 morgów zaległych poręb”.

²⁴ *Polski Słownik Biograficzny*, s. 243.

²⁵ Pochowana w Warszawie, Cmentarz Ewangelicko-Augsburski przy ul. Młynarskiej, aleja D, rząd 1, miejsce 59.

wojennych i przez kilka dni była terenem walk. Wszystkie budynki zostały spalone, a majątek ogołocony z inwentarza. W Woli Krokockiej został stary dwór otoczony parkiem, w którym wyróżnia się przepiękna aleja kasztanowa.

Na Krokocicach gospodarował drugi z synów Witolda – Edmund Witold Józef (1887–1937), z wykształcenia inżynier rolnik. Jego żoną była Anna Stanisława Ruszkiewicz.

W latach 1920 i 1929 Kurnatowski prowadził parcelację majątku, między innymi sprzedał działki w kolonii Brondy (Brądy) za 180 tys. marek²⁶.

Łobudzice, Wola Łobudzka

W 1563 r. bracia Bogusław, Krzysztof i Michał Łobodzcy, dziedzice dóbr Łobudzice, Wola Łobudzka i Lichawa, synowie Mikołaja, kasztelana spycymierskiego, zmarłego w 1558 r., zobowiązali się sprzedać część dóbr na rzecz małżonków Jana Iwańskiego i Jadwigi Łobodzkiej²⁷.

Dobra Łobudzice i Wolę Łobudzką nabył w 1750 r. od Ignacego **Walewskiego** Michał z Głogowy **Kossowski**, zmarły w 1791 r. sędzia ziemski bełski, burgrabia grodzki sieradzki, syn Walentego (1665–1751) i Zofii Haberek. Poślubił on w 1752 r. w małyńskim kościele Konstancję Wężyk Widawską, **córkę Hieronima**, miecznika dobrzyńskiego, i Agnieszki Chlebowskiej Bezan. W Łobudzicach przyszło na świat ich dziewięcioro dzieci, ale żadne z nich nie przejęło w całości dóbr łobudzkich.

Część majątku przeszła z posagiem Justyny z Kossowskiej na Macieja z Lubrańca **Dąbskiego**, podsędka brzeskiego kujawskiego. Sprzedał on w 1787 r. Łobudzice za 72 tys. zł Ignacemu **Zarębie**, komisarzowi cywilnemu woj. kaliskiego, synowi Władysława z Kalinowy, starosty prośniewskiego, i Agnieszki Raczyńskiej²⁸.

Z niewiadomych powodów obie wsie figurują w 1830 r. w rejestrze dóbr rządowych ekonomii Męka, prawdopodobnie zostały przejęte za długi.

W 1835 r. w prasie ukazało się ogłoszenie o sprzedaży dóbr:

Bank Polski. Mając na sprzedaż dobra Łobudzice i Wolę Łobudzką w wdzwie kaliskim, obwodzie sieradzkim położone, składające się z dwóch wsi i dwóch folwarków, podaje do wiadomości publicznej, iż licytacja głośna

26 APŁOS, Akta notariusza Rokossowskiego 1920, a. 1089, 1929.

27 AGAD, Księgi sieradzkie grodzkie, sygn. 48 1563, k. 80v, sygn. 47, 274.

28 Tamże, Księgi sieradzkie ziemskie, sygn. 101, cz. 2, k. 861.

do kupna tych dóbr odbędzie się w biurze Banku Polskiego, o godzinie 10 z rana, w sali jego posiedzeń. Rozległość dóbr tych z lasami, podług zrobionego pomiaru, wynosi około włók 49, morgów 28, prętów 88 miary nowopolskiej. Dochód netto wynaleziony na złp 6,780 groszy 18²⁹.

W 1837 r. dobra kupił z myślą utworzeniu tu kolonii i sprowadzeniu niemieckich kolonistów Wilhelm **Bergeman**. Wilhelm Herman Bergeman, urodzony w 1797 r. w Prusach, syn Jana Daniela, postrzygacza z Brandenburgii, i Anny Mari Krystyny Schroeder, był znanym w powiecie szadkowskim geometrą i autorem wielu map, pełnił funkcję konduktora miasta Zduńska Wola i miernika tego miasta. Poślubił w 1828 r. w Wieluniu Joannę Mariannę Karnecką, urodzoną ok. 1804 r. na Śląsku, a zmarłą w 1846 r. w Woli Łobudzkiej, córkę Jakuba, fabrykanta sukna z Wielunia, i Mariany. Mieli jednego syna, Karola Ludwika Fedynanda, w późniejszym czasie właściciela dóbr w piotrkowskim.

Bergeman nie tylko założył kolonię zwaną Wola Sosnowa i osadził w niej 75 osadników³⁰, przeważnie wyznania ewangelicko-augsburskiego, ale też cukrownię, o czym pisały gazety:

We wsi Woli Łobudzkiej w pow. sieradzkim założona została nowa fabryka cukru przez P. Wilhelma Bergman, w której wyrabiane będą mączka cukrowa i syrop, a później cukier w głowach, pieczęcią fabryczną obejmującą litery W.B. opatrzoną³¹.

Bergeman prowadził rozliczne interesy, był właścicielem kilku niewielkich nieruchomości, ale kupno sporego majątku oraz założenie fabryki okazało się zbyt dużym obciążeniem finansowym. Nie wiadomo dokładnie kiedy, ale po 1849 r. sprzedał Łobudzice.

Nowym nabywcą został Józef **Maleszewski** (1788–1852), dziedzic z pobliskiej Przyrownicy, sędzia pokoju powiatu sieradzkiego.

Maleszewski był synem Walentego (1737–1817), posesora Przyrownicy i Wólki Przatowskiej, i Marianny Dąbrowskiej. Żoną Józefa została poślubiona w 1822 r. w Zadzimiu Salomea Józefa Jerzmanowska, córka Józefa i Franciszki Barczewskiej. Po śmierci Józefa Maleszewskiego zamieszczono

29 „Dziennik Powszechny” 1835, nr 82.

30 APŁOS, akta notariusza Szczawińskiego 1840, k. 257, 1845, k. 416–27.

31 „Kurier Warszawski” 1849, nr 167.

w prasie nekrolog. Zostało po nim troje nieletnich dzieci: Tekla (15 lat), Hilary (13 lat) i Jan (11 lat).

W dniu 7 stycznia sroga i nieubłagana śmierć przecięła pasmo dni życia śp. Józefa Maleszewskiego, sędziego pokoju okręgu szadkowskiego, właściciela dóbr ziemskich w powiatach sieradzkim i piotrkowskim położonych. Mąż ten, zrodzony z Walentego i Marianny z Dąbrowskich, wychowany na łonie obywatelskim, w każdym swym czynie okazywał szlachetność uczuć i zamiłowanie cnoty; z powołania zaś swego honorowego urzędu, który tak szacownie piastował, był w sądzeniu spraw swych ziomków zawsze bezstronnym i sprawiedliwym rozstrzygaczem sporów, godząc zwąśnionych łagodnym i towarzyszącym wyższym pojęciom rozumu i serca postępowaniem. Lecz niestety! Za ledwie z miasta Kalisza do zagrody swej wrócić zdołał, w jednej chwili tknięty dotkliwą chorobą, na łonie ukochanej swej Żony, zasnął w BOGU, pozostawiwszy po sobie owoce przyszłych nadziei w Córce i dwóch Synach³².

Wdowa nie podołała trudom gospodarowana i majątek został sprzedany. Jako następny jego właściciel figuruje Karol **Gebhardt**, zamieszkały w Warszawie.

Dobra składały się z wsi i folwarku Wola Łobudzka, fabryki cukru, kolonii Łobudzice i kolonii Joanowo. Zajmowały powierzchnię 1503 mórg i 85 prętów, czyli dziesiątyń 765 miary rosyjskiej.

Dobra te, z wyłączeniem propinacji i czynszów oraz fabryki cukrowej, kontraktami z 10 października 1863 r. i 22 kwietnia 1854 r. oddane zostały w 10-letnią dzierżawę Kamilli z Słowińskich Leonowej Kobierzyckiej³³.

W 1890 r. jako właściciel Woli Łobudzkiej figuruje pułkownik **Modl**³⁴.

Dziesięć lat później majątek o powierzchni 374 ha nabył jako współwłaściciel Ksawery **Niemyski** za 25,050 rubli³⁵.

Rodzina Niemyskich wywodzi się z Warszawy. Jej protoplastą był Mikołaj, zmarły przed 1809 r., i jego żona Marianna Topczewska. Ich syn Kazimierz, majster profesji rzeźniczej, urodzony ok. 1754 r. w parafii rudnickiej, wdowiec po Mariannie de Sztellery, poślubił w wieku 55 lat w Warszawie w 1809 r. Ewę Rozalię Popek (1793–1837), córkę Franciszka, rzeźnika, i Anny Flegel. Mieli kilkoro dzieci: córki Agnieszkę, Zofię i Salomeę oraz synów

32 Tamże, 1852, nr 186.

33 „Dziennik Warszawski” 1865, nr 138.

34 „Dziennik Łódzki” 1890, nr 63.

35 „Gazeta Kaliska” 1900, nr 238.

Antoniego Władysława, urodzonego w 1817 r., i Kazimierza Ludwika Błażeja (1823–1881).

Antoni, majster rzeźnicki, poślubił w 1844 r. w Warszawie Krystynę z Kuczyńskich Miecznikową, wdowę po majstrze rzeźnickim.

Kazimierz, drugi z braci, poślubił Józefę Kacperkiewicz, wdowę po Antonim Dobosiewiczu. Z tego małżeństwa było trzech synów: Jan, urodzony ok. 1851 r., którego żoną była poślubiona w 1877 r. w Warszawie Natalia Riedel, córka Fryderyka i Salomei Bajer; Franciszek Ksawery, urodzony w 1855 r. w Warszawie, poślubił Cecylię Jurkowską, był właścicielem Woli Łobudzkiej, miał jedyną córkę Barbarę Sewerynę (1889–1956); i trzeci z synów Kazimierza Niemyskiego – Leon (1858–1928), późniejszy wydawca i współredaktor tygodnika naukowego, społecznego, literackiego i politycznego „Ogniwo”.

Jako 27-letni kawaler, z zawodu garbarz, poślubił w 1883 r. w Warszawie 19-letnią Julię Flatt, córkę nieżyjącego już Józefa. Mieli pięcioro dzieci: Stefana (1884–1894), Janinę (1887–1984), nauczycielkę historii, Wandę Walc (1888–1982), lekarkę, Stanisławę Walerię (1893–1979), nauczycielkę, której mężem był Edward Łukasz Mysłakowski, oraz Lucjana Kazimierza (1885–1948).

Leon Niemyski początkowo praktykował w zawodzie garbarskim, by z czasem w 1880 r. otworzyć własną fabrykę skór zamszowych, w której zatrudniał od 25 do 50 pracowników. Fabryka przestała funkcjonować na początku wojny w 1914 r., a trzy lata później Niemyski zakupił majątek Piorunów³⁶. Z czasem prowadzeniem gospodarstwa zajął się syn Lucjan Kazimierz, z wykształcenia rolnik. Jego żoną była stryjeczna siostra, Barbara Seweryna Niemyska (1889–1956), córka Ksawerego, dziedzica Woli Łobudzkiej. Mieli syna Krzysztofa Jana, urodzonego w 1913 r. w Woli Łobudzkiej, a zmarłego w 2009 r. w Warszawie.

W 1925 r. Lucjan i Barbara Niemyscy wybudowali pałacyk w Piorunowie, gdzie mieszkali do wojny, przenosząc się potem do podwarszawskiego Komorowa.

Pochowani zostali na warszawskich Powązkach, a w 2000 r. zarówno Lucjan, jak i Barbara otrzymali tytuł Sprawiedliwi wśród Narodów Świata³⁷.

³⁶ *Polski Słownik Biograficzny*, E. Rostworowski, Z. Albert (oprac.), t. 23, s. 38.

³⁷ Kwaterna 181, rząd 4, miejsce 22, 23, 24.

Boczki, Kobyła Chmielowa

Właścicielami wsi byli przynajmniej od połowy XVI w. **Mikołajewscy**. I tak w 1576r. Piotr Mikołajewski, syn zmarłego Mikołaja i Zuzanny, dziedzic dóbr Mikołajewice, opłacił 1000złp posagu i tyleż wiana żonie Annie Romiszewskiej, córce Jakuba, na swoich dobrach Boczki, Kobyła, Mikołajewice, Jerwonice³⁸.

W 1603 r. przeprowadzono dział między braćmi, synami zmarłego Piotra Mikołajewskiego i Małgorzaty Dąbrowskiej: Jan dostał Jerwonice, Jakub Boczki i Kobyłę, Stanisław Mikołajewice, a Kacper z żoną Anną Małkowską z Romiszewic Zamoście³⁹.

W 1647 r. po śmierci Jakuba majątkiem dzielili się jego synowie, bracia: Jan, Roman, Tomasz i Andrzej⁴⁰.

W 1732 r. występowali Józef, Marcin, Katarzyna Marcinowa Kłobukowska, synowie i córka zmarłego Stanisława i Marianny Kodrębskiej, a wnukowie Andrzeja, dziedzica dóbr Kobyła Chmielowa i Boczki, spadkobiercy i potomkowie, a prawnukowie Jakuba Mikołajewskiego⁴¹.

Kolejnym właścicielem majątku był Wojciech **Tymieniecki**, zmarły przed 1766 r. podczaszy dobrzyński, syn Zygmunta podwojewodzkiego wieluńskiego i Krystyny Masłowskiej. Wojciech miał dwie żony: Eleonorę Wolską (z pierwszego ślubu Franciszkową Biernacką, skarbnikową kaliską) i Joannę Chłapowską. Dobra odziedziczyła jedyna wnuczka, Marianna, córka Bonawentury i Rozalii Cieleckiej, a żona Floriana Stamirowskiego.

Nie wiadomo, w jakich okolicznościach następnym dziedzicem dóbr został Paweł **Biernacki**, kasztelan sieradzki, który jako właściciel występuje w 1811 r. Prawdopodobnie po Pawle dziedziczył jego syn Stanisław, skoro w 1831 r. jego żona, Józefa z Korytowskich, sprzedała dobra Sikucin, Kotliny, Kotlinki, Raduchów, Boczki i Kobyła Chmielowa za 180 tys. zł Konstancji z Małachowskich Biernackiej, wdowie po Pawle, kasztelanie sieradzkim, zamieszkałej w Bartochowie⁴².

Z kolei w 1839 r. majątek ten był zaliczany do masy spadkowej po bezpotomnym Rafale **Pstrokońskim**, synu Bogumiła i Anny Walewskiej,

38 AGAD, Księgi sieradzkie inskrypcje, 1573, sygn. 71, k. 373v.

39 Tamże, 1603, sygn. 108, k. 59, 1606, sygn. 108, k. 558v.

40 Tamże, sygn. 160, k. 233.

41 Tamże, sygn. 209, k. 10, 1647, sygn. 160, k. 228.

42 APŁOS, Akta notariusza Kobyleckiego 1831, a. 61.

po którym dziedziczyła żona Faustyna z Mniewskich i dwaj bracia: Feliks i Ignacy, spadkobiercy po Anieli z Pstrokońskich Andrzejewej Stawiskiej⁴³.

Dobra ziemskie Sikucin i Kobyla Chmielowa z przyległościami Boczeki, folwark Boczeki oraz wieś zarobna Kobyla Chmielowa, o powierzchni 1257 mórg ziemi, w tym dworskiej 1106,301 dusz, młyn wodny z produkcją 650 korców mąki rocznie, w 1841 r. od spadkobierców Rafała Pstrokońskiego nabył Wilhelm **Nencki**. W rękach tej rodziny majątek pozostawał do 1944 r.⁴⁴

Nency to osiadła w Prusach Królewskich, a wywodząca się z Księstwa Miśnieńskiego w Saksonii rodzina wyznania kalwińskiego. Pisali się różnie: Nenchen, Nench, Nenski, Necki.

Maciej, rodem z Miśni, w nagrodę za męstwo otrzymał w 1532 r. od cesarza Ferdynanda szlachectwo i herb Trzy Lilie. Karol, rotmistrz rajtarski, i Jan Kazimierz, generał major gwardii pieszej księcia Dymitra Wiśniowieckiego, na sejmie koronacyjnym Jana III Sobieskiego otrzymali za zasługi wojenne w walkach ze Szwecją, Rosją, Turcją i Tatarami indygenat polski w roku 1676. Wtedy też spolszczyli nazwisko na Nench.

Z rodziny wywodzili się duchowni: ks. Eustachy Placyd (1597–1647), kanonik warmiński i gnieźnieński, sekretarz królów Zygmunta II Wazy i Władysława IV; Kasper, zmarły w 1658 r., senior konwentu cystersów w Oliwie; ks. Krzysztof Konstanty, kanonik w Dobrym Mieście. Bracia powyższych to Jan (1594–1634), pochowany w Ełdytach, gdzie znajduje się płyta nagrobna, burgrabia Ornety, i Jakub, rajca w Braniewie. Karol, syn Jakuba, był podkomorzym inflanckim od 1739 r., generałem majorem Wojska Polskiego, uczestnikiem bitwy pod Wiedniem; przyrodnim bratem Jakuba był Jan Kazimierz (1658–1713), również generał, uczestnik bitwy pod Wiedniem, dziedzic Trękusek, Pęglit i Klewek, stolnik smoleński od 1711 r., podkomorzy inflancki. W kolejnych pokoleniach nie brakowało urzędników, posłów, wojskowych i duchownych.

Wilhelm Daniel Nencki (1795–1859) był synem Jana Daniela z Frydlandu w Prusach i Justyny Eleonory Knopf. W 1824 r. poślubił w Tuszynie Katarzynę Serwaczyńską (1809–1864), córkę Jakuba.

Kariere zawodową Wilhelma można prześledzić na podstawie miejsc urodzenia jego kolejnych potomków. I tak jako podleśny lasów państwowych leśnictwa Pabianice mieszkał w Wiskitnie w parafii Mileszki, gdzie urodziły

43 „Dziennik Urzędowy Guberni Kaliskiej” 1840, nr 48.

44 APŁOS, akta notariuszy: Kobyleckiego 1831, k. 100, Zborowskiego 1860, a. 124.

się dzieci: **Karol** (1825–1826) i **Julianna**, później żona Adolfa Kokelego (1819–67), właściciela dóbr Wilczków w parafii Miłkowice, zostało po nich potomstwo. Następnie przyszły na świat: **Emilia** (1829–1830), **Wilhelm Emilian** (1831–1833) i **Emilia Marianna** (1833–1835). Szóste dziecko, **Eleonora** (1835–1887), poślubiła w 1853 r. Romana Fałęckiego, dziedzica Ostrowa i Jeziorska; siódme, **Joanna Teofila** (1837–1855) urodziła się w Leszczynach (parafia Jeżów), Wilhelm był dzierżawcą tej wioski. Jako ósma na świecie pojawiła się **Anna** (1840–1843), urodzona w Piorunowie (parafia Małyń), Wilhelm przez krótki okres był właścicielem tego majątku.

Po zakupieniu dóbr Boczki przychodziły tam na świat kolejne dzieci, a przynajmniej zapisywano je w tamtejszych księgach parafialnych. Jako dziewiąta urodziła się **Florentyna Katarzyna** (1842–1912), która poślubiła w 1864 r. w Łodzi Władysława Ludwika Piotra Kokelego (1835–1900), z Zaborowa w grójeckim, mieli ośmioro dzieci. Następnie na świecie pojawiły się: **Józef Nikodem** (1845–1881), żonaty z Wiktorią Pągowską (1840–1919), mieli jedną córkę; **Marceli Wilhelm** (1847–1901), fizjolog, lekarz, naukowiec, jego żoną była Maria Helena Schultzen, po pierwszym mężu Brockenburg, został po nim jedyny syn i jego potomstwo w Szwajcarii; **Leon Piotr** (1848–1904) lekarz, naukowiec, społecznik, był bezpotomny; **Hipolit August** (1849–1900), dziedzic dóbr Bruss, poślubił w 1872 r. w Kaliszu Kazimierę Emilię Modrzejewską (1856–1939), córkę Franciszka i Emilii Dębskiej. Doczekali się dwóch córek: Marii Katarzyny, żony Jana Onufrego Miłkowskiego, i Janiny, oraz dwóch synów: Jana, urodzonego w 1879 r., i Kazimierza (1870–1948), inżyniera chemika, żonatego z Emilią Kobylińską, córką Czesława i Stanisławy Szubert.

Synem Kazimierza był Bolesław Bogdan (1919–1983), dziennikarz, którego żoną została Janina Zofia Kocznorowska (1920–1990), farmaceutka w Sieradzu. Pozostawili potomstwo w Anglii i Francji.

Czternastym dzieckiem Wilhelma był **Stanisław Teodor** (1851–1861), który zmarł w wieku 10 lat. Po nim urodził się **Adam Edward** (1844–1907), magister prawa i administracji, przez wiele lat sędzia gminny, żonaty z Jadwigą Franciszką Modrzejewską (1853–1919). Doczekali się czworga dzieci. Najstarsza córka, Jadwiga Maria, urodzona w 1893 r. (poślubiła w 1919 r. w Warszawie Piotra Bolesława Skrzypińskiego, wachmistrza Wojska Polskiego, syna Bolesława Witolda, nauczyciela, i Heleny Wilczek, została po nich jedyna córka i jej potomstwo). Druga z córek, Helena Jadwiga (1880–?), została żoną lekarza, Jana Franciszka Pieniążka. Synami Adama byli: Adam Franciszek, sędzia

gminny, dziedzic dóbr Boczki (1876–1925), żonaty z Małgorzatą Lisowską, nie zostawili potomstwa, oraz Marceli (1890–1920), agronom, jego żoną, poślubioną w 1917 r. w Warszawie, była Alina Kowalska (1896–1955), córka Walentego, dziedzica dóbr Zagórznicza, i Konstancji Żebrowskiej. Drugim mężem Aliny został Stefan Sławiński (1880–1942), administrator majątku.

Marceli miał syna Adama (1918–1945), pseudonim Konrad, kapitana AK, kawalera krzyża *Virtuti Militari*, który zginął tragicznie już po zakończeniu wojny i został pochowany w Stoczku Łukowskim, oraz córkę Barbarę (1919–2012), żonę Janusza Newelskiego z majątku Wodynie. Pozostało po nich dwoje dzieci: Krzysztof Newelski i Katarzyna Markiewicz.

Wilhelm Nencki był podleśnym lasów rządowych Pabianice, potem dzierżawcą wsi Wiskitna, z młynem, gorzelnią, wiatrakiem i kopalnią torfu. Od 1834 r. dzierżawił wieś Leszczyny w parafii Jezów koło Brzezina.

Dzierżawy musiały przynieść mu spore profity, bo w 1841 r. kupił pierwszy samodzielny majątek – Kobylę Chmielową z przyległościami Boczki, ogółem 45 włók i 13 morgów powierzchni, nabyte na licytacji publicznej z działów spadkobierców po Rafale Pstrokońskim. Majątek wyceniono na 28 200 rbs, z tego samego źródła kupił w 1840 r. dobra Sikucin o rozległości 18 włók i 4 morgi za 7500 rbs.

Następnym zakupem był Reduchów (35 włók i 9 morgów), kupiony od Wilhelma Neugebauera w 1851 r. za 1600 rbs. Wcześniej w 1847 r. nabył Ostrów i Jeziorsko (46 mórg) od Wincentego Ostrowskiego za 15000 rbs. Kolejny wielki zakup to ziemie o powierzchni 183 włók i 10 morgów, kupione od Mateusza Luboradzkiego w 1854 r. za 44 175 rbs, folwark i wieś Bruss, wieś Retkinia i Rokicie z wójtostwem w Rokiciu oraz kolonia Karolew. Łączna wartość nieruchomości to 95 475 rbs. Majątek był tylko nieznacznie zadłużony w Towarzystwie Kredytowym. Bilans masy spadkowej sporządzony po śmierci Wilhelma wykazał masy czynnej 129 303 rbs kopiejek 21 ½, a masy biernej, czyli długów i legatów tylko 34 091 rbs kopiejek 89 i ½.

W parafii ewangelicko-augsburskiej znajduje się akt zgonu:

Boczki nr 122 19.10.1859, stawił się Adolf Kokeli, dziedzic wsi Wilczkowa, tamże zamieszkały, lat 40, i Reinhold Karnay, dziedzic wsi Sromotki, lat 59, zamieszkały w Zduńskiej Woli, zmarł Wilhelm Nenski, dziedzic wsi Sikucina i Brussa, lat 64, w Boczku zamieszkały, urodzony w Friedland w Prusach z Daniela i Eleonory z Knopfów Nenskich, już zmarłych, po zostawił małżonkę Katarzynę z Serwaczyńskich i 9 dzieci.

Wilhelm zmarł samotnie w Boczkach, świadkami jego śmierci byli ekonom i służąca. Chorował chyba krótko, korzystał z pomocy cyrulika. Nie mieszkał na stałe w Boczkach, doglądał tylko kupionych majątków. Cała rodzina rezydowała wtedy jeszcze w Brussie pod Łodzią. Formalności związane z pogrzebem załatwiał zięć, August Kokeli. Nie wiadomo, gdzie pochowano Wilhelma, był kalwinem, a zatem prawdopodobne są dwa miejsca pochówku: cmentarze ewangelickie w Zduńskiej Woli lub w Łodzi.

W swoim testamencie spisanym dwa lata przed śmiercią Wilhelm rozdysponował majątek między dzieci. Boczki z Kobylą Chmielową przeznaczył Adamowi, Sikucin – Hipolitowi, Raduchów – Leonowi, Ostrów Warcki – Stanisławowi, a Bruss – Józefowi i Marcelemu. Majątkiem miała zarządzać żona, ona też została główną opiekunką dzieci, a opiekunem dodatkowym mianowany był zięć – August Kokeli.

Wilhelm pisał w testamencie:

Dzieci upominam, żeby wolę szanowali, wzajemnie się kochali i zawsze dążyli do tego, żeby przez zgodę, rządność, pracę i oszczędność, uczciwe prowadzenie się, utrzymać dla siebie i swoich potomnych to, co im zostawiam i daję. Niech Bóg dobrotliwy tak was błogosławi jak ojca waszego błogosławił [...].

Najsławniejszym synem Wilhelma był Marcei Wilhelm Nencki, ochrzczony w Rososzycy, uczeń gimnazjum w Piotrkowie. Po wybuchu powstania styczniowego wraz z bratem Adamem wstąpił do oddziału Józefa Oksińskiego, gdzie przez krótki czas walczył. Jako buntownik polityczny musiał uciekać z kraju w obawie przed represjami. Przedostał się do Krakowa i tam rozpoczął studia na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po kilku miesiącach zmuszony był ze względów politycznych do odbycia dalszej wędrówki przez Drezno, Jenę i Berlin. Kontynuował tam studia filozoficzne i klasyczne. Zasłynął jednak jako chemik i fizjolog. Pracował w Bernie w Katedrze Chemii Fizjologicznej. Był twórcą chemii drobnoustrojów i pionierem nowoczesnej fizjologii. Na skutek usilnych starań rządu rosyjskiego został sprowadzony do Petersburga, gdzie pracował w latach 1891–1901, zajmując się zwalczaniem chorób zakaźnych cholery, dyfterytu oraz chorób zwierząt, w tym epidemii księgosuszu, która od lat wyniszczała pogłowie bydła w Rosji. Praca przynosiła mu liczne zaszczyty i wyróżnienia na całym świecie. W Polsce dla uhonorowania zasług Nenckiego w został

utworzony 1918 r. Instytut Biologii Doświadczalnej jego imienia. Pochowano go na cmentarzu ewangelickim w Warszawie.

Brat Marcelgo, Leon Piotr, po zakończeniu gimnazjum w Kaliszu studiował na Wydziale Lekarskim Szkoły Głównej Warszawskiej, a w 1872 r. w Bernie obronił doktorat. Kształcił się też w Wiedniu, Paryżu i w Londynie. Od 1877 r. pracował w Warszawie w pracowni chemiczno-bakteriologicznej, potem był ordynatorem Oddziału Chorób Wewnętrznych w Szpitalu św. Ducha. Propagował higienę społeczną, zajmował się również chemią fizjologiczną, bakteriologią i farmakologią kliniczną. Był współwłaścicielem i współredaktorem „Gazety Lekarskiej”, a także autorem wielu prac naukowych. Pochowano go na cmentarzu ewangelickim w Warszawie.

Zgodnie z wolą ojca Adam Edward przejął majątek Boczki, a jego syn Adam Franciszek, sędzia gminny, był wg spisu z 1909 r. właścicielem wsi Kobyła Chmielowa, Reduchów i Boczki. Jak czytamy we wspomnieniach pośmiertnych:

Adam urodził się w 1876 r., szkołę rolniczą ukończył w Czernichowie w Małopolsce. Osiadłszy na roli, został wybrany sędzią i prezesem Kółka rolniczego w Szadku. Piastował także godność naczelnika straży ogniowej w Rossoszycy. Był to człowiek cichy, uczynny i gotów zawsze do niesienia pomocy bliźniemu. O siebie mało dbał, ale za to świecił sąsiadom jako wzór doskonałego gospodarza rolnego. O służbę dbał jak o swoją rodzinę i stosunki dobre z nią zawsze utrzymywał. Troszczył się o oświatę wśród ludu. Kiedy choroba serca zanadto mu dokuczała, zawezwał księdza proboszcza, wypowiadał się z wielką wiarą i z nabożnością przyjął Najświętszy Sakrament i dwa tygodnie spędzał czas na pokornej modlitwie wraz z rodziną swoją. Jadąc dla ratowania zdrowia do Mentony, w drodze w Nowym Bohu w Czechosłowacji zakończył życie 10 lutego 1925 r. Pochowany został w grobie rodzinnym w Rossoszycy. Cześć jego zacnej pamięci⁴⁵.

Adam Franciszek nie zostawił potomków, więc majątek przypadł jego bratu Marcelemu, a właściwie jego spadkobiercom, Marceli zmarł bowiem w 1920 r.

Z początkiem wojny rodzina zmuszona była opuścić Boczki, a majątek został pod niemieckim nadzorem. Osiedlili się w rodzinnych dobrach Aliny z Kowalskich Marcelowej Nenckiej w Zagórnicy.

45 „Ziemia Sieradzka” 1925, nr 8.

Dziadkowice

Dobra składały się z wsi i folwarków Dziadkowice i Mostki. Folwark Dziadkowice miał 1205 mórg powierzchni, w tym lasu 634 mórg, a folwark Mostki 180 mórg, 5 budynków i pokłady torfu. Wieś Dziadkowice miała 188 mórg i 36 osad⁴⁶. W 1804 r. kupił je Jan Nepomucen Wstowski od Waleriana **Morawskiego** za 146 tys. zł. W 1842 r. zostały nabyte przez Franciszka Hałaczkiewicza za 27 tys. rbs.

Rodzina **Hałaczkiewiczów** herbu Grzymała z pokolenia na pokolenie zajmowała się prawem. Wywodzili się od Łukasza, urodzonego ok. 1763 r., subdelegata grodzkiego poznańskiego. Miał on czterech synów. Najstarszy, Józef, był podpisarzem sądu kryminalnego guberni warszawskiej i został przysposobiony w 1837 r. przez Józefa Murzynowskiego. Ferdynand Wincenty (1807–1872), sekretarz trybunału w Kaliszu, ożenił się z Agnieszką Rudnicką. Trzeci z synów, Wojciech Anzelm, urodzony w 1811 r., był rejentem w Zgierzu, obrońcą sądowym przy sądzie pokoju w Warcie, poślubił w 1839 r. Teofilę Gustowską, córkę Mateusza i Weroniki Krajewskiej⁴⁷. Czwartym synem był Franciszek (1795–1853), dziedzic dóbr Przatowa, zakupionego w 1836 r., i Dziadkowic, które kupił w 1842 r. podsędek powiatu szadkowskiego. Jego żoną była poślubiona w 1832 r. w Szadku Julia Rogozińska, córka Wawrzyńca, posesora dóbr Przatowa.

Franciszek miał 10 dzieci. Najstarsza, Cecylia Joanna Grzymisława Lubomiła, urodzona w 1832 r. w Szadku, wzięła ślub w 1854 r. w Warszawie z Leonem Teofilem Dionizym Dobrowolskim, dziedzicem Budek w garwolińskim; druga córka, Natalia Ignacja, poślubiła w 1856 r. w Szadku Lubomira Madalińskiego, syna Sebastiana i Karoliny Kurcewskiej, dziedziców dóbr Kozuby⁴⁸; kolejna córka, Julia Helena Salomea, w 1860 r. w Wąglczewie, wyszła za Alojzego Wincentego Gliwicza, syna Hieronima i Tekli, właściciela Mroczków w kaliskim; Laura Nepomucena została żoną Ludwika Mazurkiewicza⁴⁹; piątą z kolei córką była Zenobia Sabina, urodzona w 1846 r., szóstą Maria Ksawera, urodzona w 1851 r. w Przatowie, a siódmą Felicja Franciszka (1848–1848). Następnie na świat przyszło trzech synów: Bronisław Celestyn (1850–1906), poślubił on w 1884 r. w Ujeździe Bronisławę Olszowską, córkę

46 *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1880–1914, s. 267.

47 APŁOS, Akta notariusza Szelażka 1853, k. 227.

48 APŁOS, Akta notariusza Sikorskiego 1860, a. 98.

49 Tamże, Akta notariusza Sikorskiego 1864, k. 63, 1869 k.

Władysława i Karoliny Zabłockiej, jej drugim mężem był Kazimierz Żukowski, syn Dionizego i Marty Waliszewskiej; Adam Eugeniusz Wojciech (1840–1899), który został właścicielem dóbr Przatowa, nie miał potomstwa⁵⁰ i najmłodszy – Lucjan Józef Kazimierz (1840–1894), dziedzic dóbr Przecznie i Dziadkowice.

W dniu 4 marca 1853 r. po krótkiej słabości zszedł z tego świata, śp. Franciszek Hańczkiewicz, w wieku lat 58, właściciel wsi Przatowa i Dziadkowice, były podsedek okręgu szadkowskiego, emeryt, ozdobiony znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XV. Liczne zebranie się Duchowieństwa z okolic, Przyjaciół, Obywateli i Sąsiadów oraz włościan dla oddania ostatniej przysługi religijnej zmarłemu są najlepszym dowodem jego cnotliwego i moralnego życia, które pozostałej Żonie i dziewięciorgu dzieciom za wzór służyć będzie. Po przewiezieniu zwłok do Kościoła parafialnego w mieście Szadku, a następnego dnia, po odbytem żałobnym nabożeństwie, na barakach swych przywiązanych i wdzięcznych Braci, z prawdziwym żalem zaniesiony został na miejsce doczesnego ziemskiego spoczynku. Pochowany w grobie familijnym tamecznej parafii. Spokój Jego duszy!⁵¹

W 1862 r. odbył się podział spadku po Franciszku. Dziedziczyły trzy zamężne córki, pełnoletni syn, żona Julia w swoim imieniu i jako opiekunka pozostałych nieletnich dzieci. Dobra Przatów otrzymał syn Adam, a Dziadkowice Lucjan.

Lucjan Józef Kazimierz poślubił w 1876 r. w Brzykowie Julię Jastrzębiec Arkuszewską (1859–1927), córkę Juliana, uczestnika powstania listopadowego, emigranta, dziedzica majątków Zaborów i Stróża, i Michaliny Poradowskiej. Ich dziećmi byli: **Prot Jan** (1877–1949), właściciel Zborowa, żonaty z Anielą Ozoli, potomstwa nie zostawili; **Edyta Michalina** (1882–1971), nauczycielka, niezamężna, mieszkała w Warszawie, **Irena** (1885–1927), zmarła w Warszawie, oraz **Eryk Julian** (1881–1945), który poślubił Kornelię Weicht (1887–1987), został po nim syn Mikołaj, wnuki i prawnuki⁵².

Po przedwczesnej śmierci męża Julia z Rogozińskich sama zajmowała się majątkami, swoim dziedzicznym Zborowem, gdzie gospodarował syn Prot, oraz Dziadkowicami i Przatowem, który został po bezpotomnym Adamie Hańczkiewiczzu. Przerastało to jej siły i zmuszona była dobra sprzedać.

⁵⁰ Tamże, Akta notariusza Zborowskiego 1862, a. 8.

⁵¹ „Kurier Warszawski” 1853, nr 75, grób rodzinny Hańczkiewiczów znajduje się na Cmentarzu w Szadku, a tablica epitafijna na murze Kościoła św. Idziego.

⁵² *Ziemianie Polscy XX wieku, Słownik Biograficzny*, J. Leskiewiczowa (red.), t. 5, s. 43.

Nabywcą Dziadkowic i Przatowa został Władysław **Makarczyk**, który sprzedał Dziadkowice w okresie międzywojennym Stanisławowi **Lipkowskiemu**. Był on synem Józefa i Teofili Jeżewicz, a wnukiem Klemensa i Konstancji Wieczorek. Pochodził z Zagórza w gminie Będzin. Jego żoną została poślubiona w 1908 r. w Sosnowcu Teodora Balbina Zielińska.

Stanisław Lipkowski był właścicielem cegielni w Opiesinie w Zduńskiej Woli. W kolonii Mostki, również należących do dóbr Dziadkowice, założył cegielnię funkcjonującą jeszcze w 1968 r. Po II wojnie majątek objęto dekretem o reformie rolnej.

Przatów

Dobra Przatów były własnością **Sulimierskich**, od których w 1760r. nabył majątek Franciszek Gozdawa **Stawiski**, cześnik szadkowski, syn Sebastiana i Marianny Przysieckiej. Jego żoną była Katarzyna Tarnowska.

Po Franciszku dziedziczył syn Michał (1761–1818), żonaty z Zuzanną Zaręba Cielecką (1773–1837), córką Andrzeja i Franciszki Kosowskiej⁵³.

Spadkobiercy Michała sprzedali majątek Wincentemu **Mieszkowskiemu** w 1829 r. za 130 tys. zł⁵⁴. Kolejnym właścicielem został Franciszek **Hałacziewicz**, po tym jak zakupił wieś w 1863 r. za 21 tys. rbs, a dzięki przeprowadzeniu prac melioracyjnych i dokonaniu innych inwestycji ich wartość wzrosła do 33 tys. rbs. Miały 24 domy i 65 mieszkańców, a folwark 9 osad i 80 włościan. W skład dóbr wchodziły wsie: Przatów, Juliewo, Przybyłów, miały 1141 mórg, w tym 629 mórg lasu⁵⁵.

Po śmierci Franciszka majątek przejął jego syn Adam i gospodarował nim aż do śmierci w 1899 r.

Okolice Szadku poniosła dotkliwą stratę przez śmierć śp. Adama Hałaczewicza, właściciela dóbr Przatów, którego zwłoki złożyliśmy do grobu w dniu 19 t. m. urodzony w r. 1839, po chwalebnym ukończeniu gimnazjum w Piotrkowie wstąpił na Wydział Prawny Uniwersytetu w Petersburgu, dokąd w owym czasie dążyła tłumnie młodzież pozbawiona wyższych zakładów naukowych w Królestwie. A były to czasy, kiedy z katedr prawa utworzonych dla Polaków odzywały się głosy Czajkowskiego, Hubego, La-

53 APŁOS, Akta notariusza Dydyńskiego 1810, a. 164, 1816 a. 1129, 1818 a. 1586.

54 Tamże, Akta notariusza Szczawińskiego 1829, a. 170.

55 Tamże, Akta notariuszy Kobyleckiego 1829, a. 170, Stokowskiego 1853, a. 170. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. 9, Warszawa 1880–1914, s. 123.

guny, Spasowicza, którzy w wykładach swych nie tylko kładli nacisk na dogmatyczną stronę nauki, ale starali się w sercach młodych adeptów zaszczerpieć poczucia obowiązków obywatelskich. To też dzięki ówczesnemu nastrojowi, który w pewnym zdemokratyzowaniu pojęć, w oddaniu się pracy organicznej widział dobro kraju, a także dzięki wrodzonym przymiotom duszy i serca śp. Adam stał się typem obywatela pojmującego swe obowiązki, nie usuwał się nigdy od żadnych usług społecznych, a jako zdolny delegat taksowy (z oddziału sieradzkiego), jako rozjemca stron zwaśnionych, wreszcie jako praktyczny rolnik i światły przewodnik dla młodszej braci włościańskiej, zyskał sobie uznanie w szerokich kołach naszego społeczeństwa⁵⁶.

Adam Hańczkiewicz nie zostawił potomstwa, w związku z czym majątek został sprzedany. Nowym właścicielem został kupiec z Łodzi Władysław Franciszek **Makarczyk**, urodzony w 1877 r. w kopalni Ksawera, parafii Będzin, syn Michała, urzędnika górniczego, i Marii Kubosh. Poślubił w 1900 r. w Łodzi Helenę Klementynę Mogielnicką, córkę Konstantego i Henryki Markowskiej (Żarnowskiej). Mieli troje dzieci urodzonych w Łodzi, a ochrzczonych w Szadku: Halinę Natalię, urodzoną w 1904 r., Danutę Antoninę, urodzona w 1914 r., i Tadeusza Bolesława, urodzonego w 1902 r., który poślubił w 1949 r. w Łodzi Anielę Marię Weil.

Początkowo gospodarstwo rozwijało się harmonijnie, wprowadzano innowacje, takie jak opisywano w prasie:

Mleko sterylizowane. Z Szadku donoszą nam: w majątkach Przatów i Dziadkowice, należących do p. Władysława Makarczyka, w niedzielę ubiegłą proboszcz miejscowy ks. kanonik S. Mirecki poświęcił nowo urządzoną mleczarnię do produkcji mleka sterylizowanego. W ciepłych słowach J. ks. Mirecki w obecności lekarzy łódzkich „Kropki mleka” i osób z sąsiedztwa życzył powodzenia nowopowstającej u nas w kraju, a nie wyzyskanej produkcji.

Tuberkulizacja krów, stały nadzór weterynaryjny i wyjąłowanie mleka na miejscu, na wsi, jest rzeczą u nas nową, posiadającą wielkie znaczenie społeczne⁵⁷.

W czasie wojny majątek poniósł wielkie straty. Prasa donosiła:

Wieś Przatów była świadkiem zaciętej bitwy, jaka toczyła się od 19 listopada przez 2 tygodnie, pomiędzy lasem przatowskim a Szadkiem. Cały folwark, gdzie znajdowały się budynki murowane mieszkalne, obory, stajnie,

⁵⁶ „Gazeta Kaliska” 1899, nr 71.

⁵⁷ „Rozwój” 1912, nr 161.

wozownie, stodoły przedstawiają dziś istne rumowisko. Spośród szeregu budynków ocalały tylko śpichlerze, gorzelnia i ośmioraki.

Biblioteka, obrazy olejne, zbiór sztychów zniszczone, garderoba i bielezna zrabowane.

W sterzących murach widnieją tu olbrzymie otwory. Z licznego inwentarza żywego okazuje się brak 74 koni.

W drugim majątku p. Makarczyka, w Działkowicach, położonych o półtóry wiorsty od Przatowa, ocalały wprawdzie budynki, lecz wszystkie znajdujące się rzeczy zostały zrujnowane lub zrabowane.

Ta okoliczność właśnie tłumaczy, dlaczego wieś Przatów i cały folwark obszaru 45 włók tak bardzo ucierpiały. Ze wsi złożonej z 42 osad pozostała zaledwie połowa.

Właściciel majątku, p. Makarczyk, poniósł strat na przeszło 60 tys. rubli, znaczne także straty poniosło 21 rodzin włościańskich⁵⁸.

Lichawa

Właścicielem części dóbr Lichawa w 1584 r. był Sebastian Jelita **Tarnowski** (1530–1607) *de Tarnówka i Lichawa*, kasztelan konarski, na których zapisał dożywocie małżeńskie drugiej żonie Annie z Dobrzykowa (pierwszą żoną poślubioną przed 1569 r. była Jadwiga Sarnowska). Po Sebastianie dziedziczył syn Stanisław i jego żona Katarzyna Lis Rudnicka⁵⁹.

Drugim cząstkowym właścicielem dóbr była rodzina Łobodzkich, spokrewniona z Tarnowskimi przez małżeństwo Agnieszki Tarnowskiej, córki Stanisława, z Pawłem Łobodzkim.

Pod koniec XVIII w. Lichawa wraz z Krokocicami i Wołą Krokocką znajdowała się we władaniu **Walewskich**. W 1789 r. dziedzicem dóbr Lichawa był Jan Walewski, syn Antoniego i Kunegundy Garczyńskiej, kasztelan sieradzki, a dzierżawcą Kacper z Kozietuł Poraj Chrzanowski, porucznik kawalerii narodowej wojsk koronnych, syn zmarłego Jana i Anny Przeniewskiej⁶⁰.

Kacper **Chrzanowski** prawdopodobnie kupił majątek, bo jako dziedzic dóbr figuruje później jego brat, Ignacy (1770–1824), chorąży wojsk polskich, żonaty z Zuzanną, córką Franciszka Zaręby, cześnika piotrkowskiego⁶¹.

⁵⁸ „Rozwój” (Prąd) 1914, nr 13.

⁵⁹ AGAD, sygn. 84 1584, k. 206, nagrobek kasztelana Tarnowskiego, właściciela dóbr kliczkowskich, znajduje się w kościele w Kliczkowie.

⁶⁰ Tamże, sygn. 101, cz. 2, k. 721, sygn. 178, k. 268.

⁶¹ APŁOS, akta notariuszy: Dydyńskiego 1809, a. 49, Białobrzeskiego, sygn. 28, k. 669.

Spadkobiercą Ignacego był Franciszek Robert Chrzanowski (1802–1840), który poślubił w 1829 r. w Warszawie Izabelę Augustę Ksawerę Alojzję Antoninę Karolinę Barbarę Klementynę ośmiu imion Boretti (1808–1892), córkę Giuseppe, włoskiego architekta i budowniczego. Potomstwa nie mieli.

Kolejnym właścicielem majątku był Józef Kalasanty Jastrzębiec **Borowski** (1807–1886), syn Jacentego i Tekli Skórzewskiej, małżonek Julianny z Sulimierskich (zmarłej w 1859 r.), pierwszego ślubu Ignacego Tomasza Góreckiego żony, a córki Ludwika, dziedzica dóbr Strońsko, i Marianny Kempistej.

Borowski w 1861 r. sprzedał Lichawę Katarzynie z Bielickich (1824–1872), wdowie po Piotrze Gliszczyńskim, powtórnie zamężnej z Ignacym **Stępczyńskim**. Ignacy był synem Jacentego i Marianny Śmigielskiej, pochodził z Wielkopolski, początkowo był dzierżawcą wsi, a w 1857 r. poślubił jej właścicielkę, Katarzynę Bielicką, córkę Jana i Scholastyki z Ubyszów. Mieli syna Witolda Lamberta i córkę Zofię Kunegundę, późniejszą żonę Antoniego Jackowskiego. Drugą żoną Ignacego Stępczyńskiego była poślubiona w 1873 r. w Mszczonowie Temira Weronika Wierzbicka (1845–1887), wdowa po Andrzeju Ostrowskim.

Przy okazji sprzedaży dóbr dokonano ich szczegółowego opisu:

Dobra ziemskie Lichawa, składające się z wsi zarobnej i folwarku Lichawa z wszelkimi zabudowaniami dworskimi i wiejskimi, polami, rolami, łąkami, pastwiskami, z małego borku sosnowego, propinacji, rybołówstwa, polowania, robocizny włościan i ich powinnościami, czynszami.

W dobrach tych znajdują się zabudowania dworskie we wsi Lichawie, dworu żadnego nie masz, gdyż ten spalił się w r. 1860, oficyna o czterech stancjach, schowaniu, jednej sieni z kominem murowanym z drzewa w ryglówkę, kurnik i chlewik pod jednym dachem, kloaka, wszystko z drzewa szkudłami z dranicami kryte, studnia z bali cembrowana, sklep w ziemi z cegły palonej dranicami kryty, obory, stodoła o czterech klepiskach i w końcu spichrz pod jednym dachem, dranicami, słomą i szkudłami kryte, pomiędzy oborą a stodołą mur, w którym jest brama wjezdna dachówką kryta, wszystko z cegły palonej, od stodoły do owczarni ogrodzenie z żerdzi i drążków łupanych z słupami, owczarnia z cegły palonej słomą i dranicami kryta, 53 arszynów długa, 15 arszynów szeroka, a 4 arszyny wysoka, studnia z bali cembrowana, od owczarni do stajni jest mur z cegły palonej, przy stodole młockarnia Evansa kompletna, stajnie i wozownia pod jednym dachem z cegły palonej dranicami kryte, 55 arszynów długości, 15 arszynów szerokości, 4 arszyny wysokości, gołębnik na słupie, od

frontu przy wjeździe do dziedzińca sztachety pomiędzy słupami murowanymi, których jest 16, około zabudowań dworskich i ogrodu są ogrodzenia z żerdzi łupanych z słupkami, około zabudowań dworskich i ogrodu jest stojących drzew dzikich, topoli, lip, kasztanów, klonów i jaworów około sztuk 80, w ogrodzie owocowym jest drzew rodzajnych: gruszek, jabłoni, śliwek i wiśni tereśni [czereśni – uzup. autora] około sztuk 260 oraz szkółka topoli sztuk 250, tudzież krzewy agrestu, świętojanek i malin sztuk około 70, przy ogrodzie piec z cegły palonej dranicami kryty do suszenia lnu, za ogrodem trzy małe stawki w małej części zarybione, a za stodołą mały stawek w części zarybiony.

Chałup wiejskich jest piętnaście o jednej, o dwóch i czterech izbach z komórkami, przy niektórych są stodoły i obórki. Wiatrak, na którym są dwa kamienie: jeden wierzchni, drugi spodni do mielenia zboża, skrzynia, kosz, cywie, socha żelazna, dwa pytle, dwie liny, jest własnością Jana Filipowskiego. Rozległość dóbr Lichawy wynosi ogółem miary nowopolskiej włók 22, morg 12⁶².

W 1877 r. Ignacy Stępczyński poniósł duże straty spowodowane pożarami i prawdopodobnie sprzedał majątek, bo rodzina mieszkała już w Szadku, tam też zmarła jego żona⁶³.

Majątek kilkakrotnie wystawiany był na sprzedaż w 1897 r., kiedy jego powierzchnię szacowano na 42 włoki, oraz w 1911 r., obejmował wówczas obszar 580 morgów z inwentarzem, zabudowaniami i obsiewami, nadający się do parcelacji⁶⁴.

Ostatnim właścicielem był Stefan **Mrowiński** (1870–1915), syn Wincentego, posesora dóbr Góra Bałdrzychowska, i Anny Fidler. Był doktorem medycyny, żonaty z Wandą Wyczyńską. Mieli dwoje dzieci: Wandę Helenę, urodzoną w 1908 r., i Witolda Stefana, urodzonego w 1907 r. w Górze Bałdrzychowskiej.

Stefan Mrowiński zmarł młodo, a wdowa w 1928 r. upoważniła Bank Ziemiański do parcelacji majątku Lichawa o powierzchni 324 ha.

62 „Dziennik Powszechny” 1861, nr 36.

63 „Gazeta Sądowa Warszawska” 1877, nr 4.

64 „Gazeta Kaliska” 1897, nr 2; „Rozwój” 1910, nr 183.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Księgi sieradzkie grodzkie, inskrypcje, sygn. 30, 47, 48, 65, 66, 71, 75, 84, 101, 108, 160, 225, 233.
- Archiwum Państwowe w Kaliszu, Akta notariusza Białobrzeskiego, sygn. 28.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta Urzędu Stanu Cywilnego w Kałowie.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza J. Dydyńskiego 1809, 1810, 1815, 1816, 1817, 1818.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza Kobyłeckiego 1823, 1826, 1827, 1829, 1831.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza Kowalskiego 1865.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza Rokossowskiego 1920, 1929.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza Sikorskiego 1860, 1862, 1864.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza Stokowskiego 1853.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza Szczawińskiego 1829, 1833, 1840, 1845.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza Szełężka 1853, 1863.
- Archiwum Państwowe w Łodzi, Oddział w Sieradzu, Akta notariusza Zborowskiego 1860, 1862.

Źródła publikowane

- „Dziennik Łódzki” 1890, nr 63.
- „Dziennik Powszechny” 1835, nr 82.
- „Dziennik Powszechny” 1861, nr 36.
- „Dziennik Urzędowy Guberni Kaliskiej” 1840, nr 48.
- „Dziennik Warszawski” 1865, nr 138.
- „Gazeta Kaliska” 1897, nr 2.
- „Gazeta Kaliska” 1899, nr 71.

- „Gazeta Kaliska” 1899, nr 273.
„Gazeta Kaliska” 1900, nr 238.
„Gazeta Kaliska” 1907, nr 190 i 191.
„Gazeta Sądowa Warszawska” 1877, nr 4.
„Kurier Warszawski” 1849, nr 167.
„Kurier Warszawski” 1850, nr 139.
„Kurier Warszawski” 1852, nr 186.
„Kurier Warszawski” 1853, nr 75.
„Kurier Warszawski” 1899, nr 187.
„Rozwój” 1910, nr 183.
„Rozwój” 1912, nr 161.
„Rozwój” 1914, nr 13.
„Ziemia Sieradzka” 1921, nr 13.
„Ziemia Sieradzka” 1925, nr 8.

Opracowania

- Chlebowski B., Sulimierski F., Walewski W. (red.), *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880–1914, t. 2 i 9.
Kobierecki M., *Walewscy Herbu Kolumna w XVII–XVIII wieku*, Łódź 2008.
Lustracja dóbr królewskich województw wielkopolskich i kujawskich: 1789, Toruń 2004.
Polski Słownik Biograficzny, E. Rostworowski (oprac.), Wrocław 1971, t. 16.
Ziemiańskie polskie XX wieku, Słownik biograficzny, J. Leskiewiczowa (red.), t. 5.

Źródła internetowe

- Minakowski M.J., *Wielka Genealogia Minakowskiego*, <https://wielcy.pl> [dostęp: 28.06.2022].
Nejman E.H., *Szlachta Sieradzka XIX wieku. Herbarz*, Zduńska Wola 2020, <http://www.tpzw.pl/> [dostęp: 28.06.2022].
Tameczka P., *Wsie Regionu Sieradzkiego*, <http://sieradzkiewsie.blogspot.com> [dostęp: 28.06.2022].